

Sygn. akt: III APa 5/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Anna Szczepaniak-Cicha

Sędziowie: SSA Maria Padarewska - Hajn

SSA Lucyna Guderska (spr.)

Protokolant: sekr. sądowy Aleksandra Słota

po rozpoznaniu w dniu 21 lutego 2013 r. w Łodzi

sprawy **M. J.**

przeciwko **Uniwersytetowi (...) w Ł.**

o ustalenie, że pozwany nie jest uprawniony do przeprowadzania anonimowej ankiety oraz o zakazanie pozwanemu przeprowadzania anonimowej ankiety,

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 3 grudnia 2012 r., sygn. akt: VIII P 65/12;

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od M. J. na rzecz (...) w Ł. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.**

Sygn. akt **III** APa 5/13

UZASADNIENIE

Pozwem z 10 sierpnia 2012 r. M. J. wniósł o ustalenie, że pozwany (...) nie jest uprawniony do przeprowadzania anonimowej ankiety dotyczącej wykonywania przez powoda obowiązków dydaktycznych. W uzasadnieniu powód podniósł, że przez anonimowość ankiety nie może dochodzić przed sądem swych roszczeń o ochronę dóbr osobistych, co jest pozaustawowym ograniczeniem konstytucyjnych praw. Wskazał, że jego roszczenie oparte jest na art. 189 k.p.c., zaś w jego interesie leży posiadanie pełnego prawa do rozpatrzenia sprawy przez sąd, pełnego prawa do ochrony prawnej czci i dobrego imienia oraz prawa do równej ochrony prawnej praw majątkowych z tytułu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany wskazał, że kwestia oceny legalności przetwarzania przez (...) danych powoda w sposób przez niego kwestionowany oraz danych pozyskanych za pomocą arkuszy oceny uregulowana jest w art. 132 ustawy prawo o szkolnictwie wyższym

oraz w statucie uczelni i zarządzeniu rektora odwołujących się w swej treści do zapisów zawartych w ustawie prawo o szkolnictwie wyższym.

W piśmie z 9 listopada 2012 r. M. J. rozszerzył powództwo i wniósł o zakazanie pozwanemu przeprowadzania anonimowej ankiety dotyczącej wykonywania przez powoda obowiązków dydaktycznych.

Zaskarżonym wyrokiem z 3 grudnia 2012r. Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił powództwo.

Sąd I instancji ustalił, że M. J. od 1 października 1999 r. jest zatrudniony na podstawie umowy o pracę na Uniwersytecie (...) w Katedrze (...) na Wydziale (...) jako asystent.

Senat (...) uchwałą Nr 422 z 23 stycznia 2012 r. przyjął Statut (...), w którym w § 134 ust. 2 postanowiono, iż przy dokonywaniu oceny nauczyciela akademickiego dotyczącej obowiązków dydaktycznych uwzględnia się ocenę przedstawioną przez studentów. Ocenę tę ustala się na podstawie ankiety, która jest przeprowadzana wśród wszystkich studentów i doktorantów, dla których nauczyciel akademicki prowadził zajęcia dydaktyczne. Ankieta powinna być opracowana i przeprowadzona w sposób zapewniający jej anonimowość oraz reprezentatywność wyników.

Zarządzeniem Rektora (...) nr (...) z 29 października 2010 r. na podstawie art. 132 ust. 2 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym z 27 lipca 2005 r. oraz § 112 Statutu UŁ z 26 czerwca 2006 r. i § 5 uchwały nr 221 Senatu UŁ z 21 czerwca 2010 r. wprowadzono wzór ankiety oceniającej wykonywanie obowiązków dydaktycznych przez nauczycieli akademickich.

Ankieta oceniająca zawierała szczegółowe pytania w ilości 11 dotyczące w szczególności przekazywanej wiedzy przez nauczyciela akademickiego, sposobu prowadzenia przez niego zajęć ze studentami. Student w każdym pytaniu oceniał nauczyciela w skali od 2 do 5 oraz mógł pod każdym pytaniem zamieścić uwagi dodatkowe.

Uchwałą nr 539 podjętą na 39 posiedzeniu z 11 czerwca 2012 r. Senat (...) w § 1 pkt 1, stosownie do art. 132 ust. 2 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym oraz § 134 ust. 2 Statutu UŁ z 23 stycznia 2012 r., przyjął wzór ankiety oceniającej nauczycieli akademickich. W § 1 pkt 2 w uchwale nr 221 Senatu UŁ z 21 czerwca 2010 r. w sprawie zapewnienia jakości kształcenia uchylono § 5 dotyczący wzoru ankiety oceniającej.

Ankieta oceniająca zawiera 6 szczegółowych pytań dotyczących pracy nauczyciela akademickiego, w szczególności przekazywanej wiedzy przez nauczyciela, sposobu prowadzenia przez niego zajęć ze studentami oraz stosunku nauczyciela do studentów. Student w każdym pytaniu oceniał nauczyciela w skali od 2 do 5 oraz mógł pod każdym pytaniem zamieścić uwagi dodatkowe.

Obecnie ankiety rozprawdane są tylko w okresie sesji. Studenci mają dostęp do elektronicznego egzemplarza ankiety w internecie i po wypełnieniu przesyłają go na serwer uczelni. Następnie dostęp do tych ankiet ma zainteresowany i jego przełożeni: Rektor, Dziekan oraz Kierownik Katedry. Inne osoby nie mają do nich dostępu i nie mogą ich przeczytać. Po upływie terminu zainteresowany nauczyciel otrzymuje dostęp do wyników ankiety. Wyniki ankiety drukowane są w formie papierowej i przedstawiane nauczycielowi akademickiemu, którego dotyczą. Ankiety wypełniane przez studentów są przechowywane przez pewien czas na serwerze komputerowym UŁ.

Opinią Wydziałowej Komisji Oceniającej UŁ z 31 stycznia 2008 r. powód uzyskał ocenę pozytywną swojej pracy za okres 2004 - 2007. Opinią Wydziałowej Komisji Oceniającej UŁ z 7 kwietnia 2010 r. M. J. uzyskał ocenę negatywną pracy za okres 2008 - 2009 ze względu na nikły dorobek naukowy oraz, co z tym związane, niewłaściwy stosunek do swoich obowiązków.

W opinii z 6 kwietnia 2011 r. Kierownik Katedry (...)i (...) podał, że studenci dobrze lub bardzo dobrze oceniają zajęcia dydaktyczne prowadzone przez powoda. W ciągu ostatnich trzech lat oceny te były następujące: sierpień 2007 r. - 4,66, wrzesień 2008 r. - 4,04, październik 2009 r. - 4,67.

W ocenie Kierownika Katedry całokształt dorobku powoda, jako pracownika naukowo – dydaktycznego, jest niezadowolający.

Opinią Wydziałowej Komisji Oceniającej UŁ z 20 kwietnia 2010 r. powód uzyskał ocenę pozytywną swojej pracy za okres 2007 - 2010 r. Komisja po przeanalizowaniu dostępnych materiałów oraz dyskusji uznała, że działalność dydaktyczno - wychowawcza M. J. jest dobra.

W aktach osobowych powoda brak jest negatywnych opinii studentów o jego pracy jako nauczyciela akademickiego.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że pozew M. J. podlega oddaleniu.

Przywołując treść art. 189 k.p.c. oraz stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyrokach z 18.06.2009 r., II CSK 33/09, z 22.11.2002 r., IV CKN 1519/00 i z 05.12.2002r., I PKN 629/01 oraz postanowieniu z 29.10.2009 r. III CZP 79/09 Sąd I instancji wskazał, że powód nie ma interesu prawnego do wytoczenia powództwa „ustalającego” wobec możliwości osiągnięcia tego samego, a nawet dalej idącego rezultatu, w drodze drugiego zgłoszonego roszczenia w niniejszej sprawie. Powództwo o ustalenie można wytoczyć bowiem tylko wtedy, gdy powód potrzebując obiektywnie ochrony prawnej, nie posiada innej istniejącej podstawy prawnej niweczącej niekorzystne dla niego skutki prawne. Skoro powód wskazał na inną podstawę prawną ochrony swoich praw, dlatego roszczenie o ustalenie istnienia lub nieistnienia prawa, jako pozbawione istnienia obiektywnego interesu prawnego, nie mogło zostać uwzględnione i Sąd orzekł o jego oddaleniu.

Oceniając zasadność drugiego zgłoszonego przez powoda roszczenia Sąd stwierdził, że zgodnie z pierwotnym brzmieniem art. 132 ust. 1 ustawy z 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym, wszyscy nauczyciele akademicy podlegają okresowej ocenie, w szczególności w zakresie należytego wykonywania obowiązków, o których mowa w art. 111 tej ustawy. Ustęp 2 przepisu stanowi, że oceny dokonuje podmiot wskazany w statucie, nie rzadziej niż raz na cztery lata lub na wniosek kierownika jednostki organizacyjnej, w której nauczyciel akademicki jest zatrudniony. Kryteria oceny oraz tryb jej dokonywania określa statut. Przy dokonywaniu oceny nauczyciela akademickiego dotyczącej wypełniania obowiązków dydaktycznych zasięga się opinii studentów. Zasady zasięgania tych opinii i sposób ich wykorzystania określa statut uczelni (ust. 3).

Natomiast brzmienie art. 132 ustawy obowiązującego od 1 października 2011 r. stanowi, że wszyscy nauczyciele akademicy podlegają okresowej ocenie, w szczególności w zakresie należytego wykonywania obowiązków, o których mowa w art. 111 ustawy, oraz przestrzegania prawa autorskiego i praw pokrewnych, a także prawa własności przemysłowej. Oceny dokonuje podmiot wskazany w statucie uczelni, nie rzadziej niż raz na dwa lata lub na wniosek kierownika jednostki organizacyjnej, w której nauczyciel akademicki jest zatrudniony. Kryteria oceny oraz tryb jej dokonywania, z uwzględnieniem możliwości zasięgania opinii ekspertów spoza uczelni, określa statut (ust. 2). Stosownie do treści ust. 3 tego artykułu, podmiot, o którym mowa w ust. 2, przy dokonywaniu oceny nauczyciela akademickiego w zakresie wypełniania przez niego obowiązków dydaktycznych uwzględnia ocenę przedstawianą przez studentów i doktorantów, po zakończeniu każdego cyklu zajęć dydaktycznych. Zasady dokonywania tej oceny i sposób jej wykorzystania określa statut uczelni.

W myśl § 134 ust. 2 Statutu (...) przyjętego uchwałą Senatu UŁ Nr 422 z dnia 23 stycznia 2012 r., przy dokonywaniu oceny nauczyciela akademickiego dotyczącej obowiązków dydaktycznych uwzględnia się ocenę przedstawioną przez studentów. Ocenę tą ustala się na podstawie ankiety, przeprowadzanej wśród wszystkich studentów i doktorantów, dla których nauczyciel akademicki prowadził zajęcia dydaktyczne. Ankieta może być przeprowadzona w sposób pisemny lub w drodze elektronicznej Ankieta powinna być opracowana i przeprowadzona w sposób zapewniający jej anonimowość oraz reprezentatywność wyników.

Zgodnie z § 1 zarządzenia Rektora (...) nr (...)z 29 października 2010 r. na podstawie art. 132 ust. 2 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym oraz § 112 Statutu UŁ z 26 czerwca 2006 r. oraz § 5 uchwały nr 221 Senatu UŁ z 21 czerwca 2010 r. wprowadzono wzór ankiety oceniającej wykonywanie obowiązków dydaktycznych przez nauczycieli akademickich.

Stosownie do treści § 1 uchwały nr 539 podjętej na 39 posiedzeniu z 11 czerwca 2012 r. Senatu (...) - stosownie do art. 132 ust. 2 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym oraz § 134 ust. 2 Statutu UŁ z 23 stycznia 2012 r. - przyjęto wzór ankiety oceniającej nauczycieli akademickich.

Sąd Okręgowy wskazał, że na podstawie cytowanego wyżej upoważnienia władze (...) w statucie określiły formę, w jakiej studenci będą wyrażać swoją opinię o nauczycielach akademickich w zakresie wykonywania przez nich obowiązków, przyjmując, że będzie to następowało w formie anonimowej ankiety elektronicznej. Następnie w oparciu o statut UŁ określono na mocy zarządzenia Rektora UŁ, a potem uchwały senatu, wzór tych ankiet. Tym samym, działania pozwanego nie są bezprawne w sensie formalnym, przez co należy rozumieć istnienie wyraźniej podstawy prawnej do organizowania formy i trybu oceny pracy nauczyciela akademickiego.

W ocenie Sądu Okręgowego, nie została naruszona także bezprawność materialna tych przepisów, przez co należy rozumieć stosowanie tych przepisów zgodnie z celem, dla których zostały powołane przez ustawodawcę. Powód nie wykazał w niniejszym postępowaniu, że przeprowadzenie przez (...) ankiet anonimowych naruszyło jego prawa i wolności gwarantowane w Konstytucji RP, w tym art. 31, art. 45 oraz art. 47 Konstytucji RP.

Zdaniem tego Sądu, decyzja władz pozwanego Uniwersytetu dotycząca formy, w jakiej studenci mają wyrażać swoją opinię o nauczycielach akademickich, nie narusza wskazanych przepisów konstytucyjnych. W szczególności nie nastąpiło naruszenie prawa do sądu na skutek niemożności uzyskania ochrony sądowej z powodu istnienia anonimowych ankiet, tylko dlatego, że brak jest w tych ankietach wskazania ich autora. Sąd zauważył, że anonimowi ankieterzy istotnie mogą naruszać dobra osobiste powoda, szczególnie wtedy, gdy oceny nie są zgodne z rzeczywistością, a ponadto wyrażone są określeniami obraźliwymi czy wulgarnymi. Jednakże potrzeba ochrony przed naruszeniem dóbr osobistych, przy pewnych założeniach związanych ze zbieraniem, dostępnością i przechowywaniem ankiet, musi ustąpić takiej wartości jaką jest demokratyzacja uczelni. Celem ankiet składanych przez studentów i doktorantów, jest umożliwienie przez ustawodawcę prawa do zarządzania uczelnią w zakresie doboru najlepszej merytorycznie kadry. Studenci wypełniając ankietę wskazują władzom pozwanego na swój sposób oceny określonego pracownika naukowego. Okoliczność, że wypełniając ankietę, niektórzy studenci mogą dokonywać wpisów negatywnych dla oceny pracy powoda, nie powinna eliminować prawa uzasadnień określonej oceny, jak postuluje powód. Ograniczenie się ankietowanego do samej oceny (np. negatywnej) może być niezrozumiałe dla powoda czy jego przełożonych i dlatego dodatkowe wyjaśnienie może wskazywać, dlaczego student wystawił swojemu wykładowcy taką ocenę. Narażenie na takie wpisy nie może uzasadniać postulatu likwidowania anonimowości ankiet, gdyż ograniczałoby to swobodę wypowiedzi studentów a nawet może doprowadzić do praktycznego zaniku ich przesyłania, co spowodowałoby niemożność stosowania przepisów ustawy. Sąd podkreślił, że niejawnie wyrażanie opinii, oczywiście według ustalonych zasad i pod kontrolą kompetentnych podmiotów, jest jednym z osiągnięć demokracji. Dobro, jakim jest ochrona dobra osobistego, musi ustąpić zasadom państwa demokratycznego. Podobnie priorytet ustawodawca przyznał demokratycznemu zarządzaniu uczelnią. Zdaniem Sądu Okręgowego, jeżeli w wyniku wprowadzonego systemu ankietowania powstanie szkoda po stronie powoda, może on wystąpić z określonymi roszczeniami wobec uczelni.

W ocenie Sądu I instancji, przeprowadzanie ankiet anonimowych przez pozwanego nie narusza również art. 17 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych z 16 grudnia 1966 r., zgodnie z którym nikt nie może być narażony na samowolną lub bezprawną ingerencję w jego życie prywatne, rodzinne, dom czy korespondencję, ani też na bezprawne zamachy na jego cześć i dobre imię. Każdy ma prawo do ochrony prawnej przed tego rodzaju ingerencjami i zamachami. Sąd zauważył, że ograniczenia tych zasad związane są z zawodem wykonywanym dobrowolnie przez powoda. Nie mamy więc do czynienia z „powszechnym obywatelem”, którego prawa i wolności ograniczane są dla celów nieakceptowalnych społecznie (np. w państwie totalitarnym), ale o obywatela, który ze względu na profesję, którą uprawia, musi poddać się ograniczeniom dla celów akceptowanych społecznie, w tym rozwoju i utrwalania demokracji publicznej uczelni wyższej.

Sąd wskazał, że anonimowe ankiety przesyłane przez studentów, w których wyrażają swoje opinie w zakresie wypełniania przez powoda obowiązków dydaktycznych, stanowią niewątpliwie ocenę nauczyciela akademickiego

określoną w art. 132 ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym, sam zaś powód przyznał, że nie ma żadnych zastrzeżeń do pytań zawartych w ankietach.

Sąd podkreślił, że powód nie wykazał przy tym, że ankiety zawierające - jego zdaniem - zwroty obraźliwe były wzięte pod uwagę w procedurze jego opiniowania.

Ewentualne negatywne ankiety studentów dotyczące osoby powoda nie zostały w żaden sposób wykorzystane, nie były brane pod uwagę w procedurze jego opiniowania.

Powód nie udowodnił też, że ewentualne ankiety zawierające obraźliwe treści dotyczące jego osoby zostały rozpowszechnione i podane do wiadomości osób trzecich. Sąd podkreślił, że dostęp do wypełnionych przez studentów ankiet ma tylko zainteresowany nauczyciel i jego przełożeni: Rektor, Dziekan oraz Kierownik Katedry.

W konsekwencji Sąd uznał, że nie sposób przyjąć, że anonimowe ankiety, w których studenci dokonali oceny powoda jako nauczyciela akademickiego, naruszyły jego dobra osobiste w taki sposób (przekraczając określone prawem granice), który skutkowałoby następnie jego prawem do wystąpienia z powództwem o ochronę tych dóbr w formie żądania zakazu posługiwania się anonimowymi ankietami. Anonimowe ankiety nie ograniczają prawa M. J. do wystąpienia do sądu z pozwem, co uczynił w niniejszej sprawie. Podniósł, że ankiety, w których nastąpiły wpisy o charakterze nie związanym z oceną pracy powoda (np. nienawiść narodowościowa, religijna, wyznaniowa itp.), jako stanowiące przestępstwo lub wykroczenie, mogą być - w pierwszej kolejności - ścigane na drodze karnej. Dlatego pozwany zobowiązany jest do precyzyjnego określenia w regulaminie, statucie czy w innych aktach wewnętrznych, zasad przyjmowania do oceny ankiet, tak aby przed jej wypełnieniem student miał świadomość, że ankiety wykraczające poza cel, dla którego zostały stworzone, nie będą brane pod uwagę i przez uprawniony podmiot natychmiast niszczone.

Sąd podkreślił nadto, że Trybunał Konstytucyjny do chwili obecnej nie kwestionował zgodności z Konstytucją przepisu art. 132 ust. 3 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym, stanowiącego umocowanie do uchwalenia przez władze (...) § 134 ust. 2 Statutu, potem wydania na tej podstawie zarządzenia Rektora (...) nr (...) z 29 października 2010 r. oraz uchwały Senatu UŁ nr (...) z 11 czerwca 2012 r. odnośnie wyrażania przez studentów swojej opinii w formie ankiet anonimowych. Także i Sąd Okręgowy nie dostrzegł istotnych argumentów co do braku zgodności przepisów ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym z Konstytucją. W tym stanie rzeczy w oparciu o przytoczone wyżej przepisy orzeczono jak w sentencji.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożył powód zarzucając: niedopuszczenie do swobodnego przedstawienia stanowiska powoda na rozprawie, nierozpoznanie istoty sprawy, naruszenie art. 30 Konstytucji RP przez przedłożenie demokratyzacji nad godność człowieka, bezpodstawne przyjęcie, że powodowi przysługują roszczenia majątkowe przeciwko pozwanemu (zamiast przeciwko studentom) w związku z wypowiedziami studentów w formularzu ankiety dotyczącej wykonywania przez powoda obowiązków dydaktycznych. Wskazując na powyższe powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku, ewentualnie o jego zmianę przez uwzględnienie powództwa. W uzupełnieniu apelacji powód zarzucił nadto nie przeprowadzenie dowodów wskazanych w pozwie oraz przyjęcie, że przepis art. 132 ust. 3 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym został zastosowany przez pozwanego zgodnie z celem, dla którego przepis ten został powołany przez ustawodawcę.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem Sąd Okręgowy wydał prawidłowe rozstrzygnięcie, które znajduje uzasadnienie w całokształcie okoliczności faktycznych sprawy oraz w treści obowiązujących przepisów prawa.

Odnosząc się do zawartych w apelacji zarzutów dotyczących naruszenia prawa procesowego należy podnieść, że zgodnie z treścią art. 217 § 1 k.p.c. w związku z art. 304 zd. 3 k.p.c. strona składając zeznania zaczyna od odpowiedzi na pytania przewodniczącego. W świetle tego przepisu przesłuchanie składa się z etapu swobodnej wypowiedzi, po którym następuje etap pytań kierunkowych.

Wbrew zarzutom skarżącego, z protokołu rozprawy z 3 grudnia 2012r. nie wynika, by w czasie przeprowadzenia dowodu z przesłuchania powoda w charakterze strony, Sąd I instancji nie dopuścił do swobodnego przedstawienia przez powoda jego stanowiska w sprawie. Przeciwnie, treść zaprotokołowanych zeznań M. J. świadczy o tym, że powód szczegółowo i w warunkach swobodnej wypowiedzi wyjaśniał zarówno przyczyny wystąpienia z przedmiotowym powództwem, jak i okoliczności dotyczące sposobu wypełniania ankiet przez studentów i dostępu do wypełnionych ankiet. Powód nie wnosił również o zapisanie w protokole, że zeznając miał ograniczoną swobodę wypowiedzi.

Wprawdzie istotnie Sąd Okręgowy nie przeprowadził wnioskowanego przez powoda w pozwie dowodu z zeznań świadka S. S. na okoliczność sposobu przeprowadzania przez pozwanego Uniwersytet ankiet wśród studentów, treści tych ankiet, dostępu do wypełnionych przez studentów ankiet oraz uwzględniania zawartych w tych ankietach odpowiedzi przy przyznawaniu nagród i przydzielaniu zajęć przez pozwanego, zaś w uzasadnieniu swego rozstrzygnięcia nie wskazał przyczyn nieuwzględnienia tego wniosku, jednakże uchybienie to, zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie miało wpływu na treść rozstrzygnięcia. Zgodnie bowiem z treścią art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenia, zaś stosownie do treści art. 229 k.p.c. nie wymagają dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości. Wskazać należy nadto, że – zgodnie z art. 231 k.p.c. - sąd może uznać za ustalone fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jeżeli wniosek taki można wyprowadzić z innych ustalonych faktów (domniemanie faktyczne).

Odnosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy stwierdzić należy, że strona pozwana już w odpowiedzi na pozew przyznała fakt przeprowadzania wśród studentów anonimowych ankiet i złożyła do akt sprawy poświadczone za zgodność z oryginałem dowody w postaci wypisu ze Statutu UŁ, zarządzenia rektora o wprowadzeniu wzoru ankiety oceniającej a także wzór takiej ankiety oraz akta osobowe powoda. Strona pozwana nie zaprzeczyła przy tym twierdzeniom powoda dotyczącym przytoczonych przezeń w pozwie sformułowań zawartych w niektórych dotyczących powoda ankietach. Na rozprawie w dniu 3 grudnia 2012r. powód nie zakwestionował treści złożonych przez stronę pozwaną dowodów, a w swoich zeznaniach przyznał, że dostęp do wypełnionych ankiet mają tylko przełożeni. W świetle powyższego Sąd uprawniony był uznać, że nie zachodzi potrzeba przeprowadzenia zgłoszonego przez powoda dowodu z zeznań świadka, skoro okoliczności, na które został zgłoszony, zostały już dostatecznie wyjaśnione za pomocą innych środków dowodowych (art. 217 § 2 k.p.c.).

Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje stanowisko Sądu Okręgowego, że powód nie wykazał istnienia interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. w wytoczeniu powództwa o ustalenie, że pozwany Uniwersytet nie jest uprawniony do przeprowadzania anonimowej ankiety dotyczącej wykonywania przez powoda obowiązków dydaktycznych. Skarżący, jakkolwiek zaskarżył wyrok w całości, nie zgłosił zresztą jakichkolwiek zarzutów dotyczących rozstrzygnięcia w tym zakresie.

Zgodzić się trzeba także ze stanowiskiem Sądu I instancji, że działania pozwanego Uniwersytetu w zakresie organizacji i trybu dokonywania oceny pracy nauczycieli akademickich, w tym uwzględniania w tej kwestii również oceny studentów wyrażonych w anonimowych ankietach, znajdują oparcie w treści art. 132 ustawy z 27 lipca 2005r. Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. Nr 164, poz. 1365 z późn. zm.) i § 134 ust. 2 Statutu (...) oraz uchwały Senatu tej uczelni ustalającej wzór ankiety oceniającej. Z treści przepisu art. 132 ust. 3 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym jednoznacznie wynika, że przy dokonywaniu oceny nauczyciela akademickiego zasięga się opinii studentów, a zasady dokonywania tej oceny określa statut. Tym samym władze UŁ uprawnione były do określenia w statucie formy, w jakiej studenci będą wyrażać swoją opinię, przyjmując, że będzie to następowało w formie anonimowej ankiety elektronicznej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy trafnie uznał, że przyjęta przez pozwanego Uniwersytet forma (anonimowość) ankiet nie narusza norm wyrażonych w art. 31, 45 i 57 Konstytucji RP. Z treści art. 31 Konstytucji wynika, że w pewnych społecznie uzasadnionych i powszechnie akceptowalnych sytuacjach, pewne prawa mogą doznawać ograniczeń, aby można było realizować inne wartości istotne dla państwa lub społeczeństwa. Tak więc i takie wartości jak wolność człowieka, prawo do prywatności czy prawo do ochrony dóbr osobistych nie mają charakteru absolutnego i mogą doznać – w wypadkach określonych ustawą – ograniczeń. I tak ustawodawca przyznał priorytet demokratycznemu zarządzaniu uczelniami wyższymi. Celem ankiet wypełnianych przez studentów jest bowiem m.in. zapewnienie przez ustawodawcę władzom uczelni prawa do doboru najlepszej merytorycznie kadry. Anonimowość tych ankiet gwarantuje swobodę wypowiedzi studentów, a tym samym pozwala na dokonanie przez władze Uniwersytetu obiektywnej i wszechstronnej oceny pracy nauczycieli akademickich. W konsekwencji powód, ze względu na zajmowane na pozwanym Uniwersytecie stanowisko, musi poddać się ograniczeniom dla celów akceptowanych społecznie, w tym rozwoju i utrwalania demokratyzacji publicznej uczelni wyższej.

Należy przy tym podkreślić, że niejawnie wyrażanie opinii, oczywiście według ustalonych zasad i pod kontrolą kompetentnych podmiotów, jest jednym z osiągnięć demokracji. Dobro, jakim jest ochrona dobra osobistego, musi ustąpić zasadom państwa demokratycznego.

Poza sporem jest przy tym, że wypełnione przez studentów pozwanego Uniwersytetu ankiety nie są udostępniane osobom nieuprawnionym, nie są włączane do akt osobowych powoda ani też nie zostały wykorzystane w innym, niż założony przez ustawodawcę, celu. Z całokształtu okoliczności faktycznych sprawy jednoznacznie wynika też, że pozwany pracodawca przy ocenie pracy powoda nie brał pod uwagę opinii studentów wykraczających poza ramy określone obowiązującymi przepisami, w szczególności zawierających obraźliwe treści dotyczące osoby powoda. Skarżący nie kwestionuje zresztą ustaleń Sądu w tym zakresie.

Jak trafnie wskazał Sąd I instancji, anonimowość ankiet nie oznacza braku jakiegokolwiek ochrony prawnej powoda, gdyż jeżeli w wyniku wprowadzonego systemu ankietowania powód poniesie szkodę, będzie mógł wystąpić z określonymi roszczeniami wobec pozwanej uczelni.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny, nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji, na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł o jej oddaleniu.

O kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym Sąd orzekł zgodnie z wyrażoną w art. 98 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik procesu ustalając ich wysokość na podstawie § 12 ust. 3 w związku z § 11 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163. poz. 1349 ze zm.).